

# Narodowo-radykalni radni m. st. Warszawy



EUGENIUSZ DMOWSKI

Ur. 1897 r. w Warszawie. Za czasów okupacji niemieckiej tworzy kółko oświatowo - robotnicze. W r. 1918 wstępuje jako ochotnik do wojska, biorąc udział w całej kampanii bolszewickiej. Po ukończeniu prawa zostaje sędzią. Następnie przebiega do adwokatury. Bierze udział czynny w pracach O. W. P. i O. N. R. Obecnie członek zarządu Narodowego Zrzeszenia Adwokatów.

MIECZYSLAW JERZY  
PĄCZKOWSKI

Ur. w r. 1904 w woj. kieleckim. W r. 1918 bierze udział w walkach z bolszewikami o Mińsk Mazowiecki. W r. 1920 wstępuje jako ochotnik do wojska, biorąc udział w walkach o Warszawę. W czasie studiów akademickich sprawuje godność prezesa Warsz. Koła Miedzykorporacyjnego, a następnie w Związku Polskich Korporacji Akademickich. Pracuje po ukończeniu studiów w Zarządzie Miejskim, następnie przechodzi do adwokatury. Brał czynny udział w pracach OWP i ONR.



JERZY KURCUSZ

Lat 31. Adwokat. W okresie studiów akademickich przejawia wybitną pracę społeczną. Piastuje godność prezesa Akad. Koła Macierzy Szkolnej, Związku Ak. Kół Prowincjonalnych, Prez. Tow. Br. Pom. S. U. W. prezesa Rady Naczelnej Młodzieży Wschodopolskiej. Prowadzi intensywną pracę polityczną w ONR.

Obecnie występuje jako obrońca w wielu procesach politycznych.



HENRYK SUCHODOLSKI

Ur. w 1900 r. w ziemi lubelskiej. W szkole średniej w Lublinie należy do POW. W r. 1918 wstępuje do tworzącego się w Lublinie szwadronu 7 p. ni. Ciężko ranny w szarży pod Cyco-  
wem. Odniesiony krzyżem „Virtuti Militari” i dwukrotnie Krzyżem Walecznych. W r. 1925 kończy wydział prawny w Lublinie. Pracuje w konsularnym w Pradze Czeskiej. Od r. 1935 jest adwokatem w Warszawie. Pracuje społecznie w Narodowym Zrzeszeniu Adwokatów, w Związku Adw. Polski i Związku Polskim.



WŁODZIMIERZ SYLWESTROWICZ

Ur. w r. 1904 w Tyflisie. Jako uczeń brał udział w walkach 3-ej dywizji syberyjskiej. W roku 1920 pracuje w harcerstwie polskim w Charbinie, a następnie w bazie wojska Polskiego we Francji. W okresie studiów na medycynie w Warszawie jest kierownikiem oddziału akademickiego OWP i wiceprezesem oddziału warszawskiego Młodzieży Wschodopolskiej. W r. 1934 pracuje w szeregach ONR.

Obecnie jest wiceprezesem Oddziału Warszawskiego Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

## „Obóz zjednoczenia wspólnego interesu”

### Kulisy sprzedaży i likwidacji fabryki drożdży w Lesienicach

LWÓW, w grudniu 1938. (Kor. wł.).

Polska opinia publiczna zaalarmowana została wiadomością o zamierzonej likwidacji fabryki drożdży w Lesienicach, koło Lwowa, z powodu wykupienia jej przez kartel drożdżowy. W związku z tym około 170 pracowników tej fabryki znalazło się niebawem na bruku bez pracy i bez kawałka chleba.

Wprawdzie zrozpaczeni pracownicy wysłali już sporą ilość telegramów do „czynnika decydującego”. Zapadły protestacyjne uchwały rozmaitych opiekunów pokrzywdzonych, a delegacje nie jeden raz kłotały do drzwi miejscowych dygnitarzy, by usłyszeć lapidarną odpowiedź, że „swoim

wplywem i staraniem nie dopuszczą do likwidacji tak cennej placówki przemysłowej na kresach”.

Mimo to, jak zwykle w takich wypadkach bywa, wszystko skończyło się tylko na „obietnicach” i „zapewnieniach”, co oczywiście nie zmieniło faktu, że fabryka została już sprzedana i, że niebawem wszyscy jej pracownicy pozostaną bez pracy.

Kulisy sprzedaży i likwidacji wspomnianej fabryki drożdży przedstawiają się następująco:

Kartel drożdżowy, do którego należy 17 fabryk zmniejszył roczny kontyngent w fabryce lesienickiej z półtora miliona kilogramów na 900 tys. kg. drożdży. Oczywiście akcjonariusze nie chcieli zgodzić się na tak znaczne obcięcie im dotychczasowych zysków, postanowili zatem fabrykę sprzedać kartelowi, tłumacząc opinią swoją decyzję tym, że wobec zmniejszenia kontyngentu nie są w stanie utrzymać fabryki w ruchu, zwłaszcza, że wyznaczony kontyngent jest za mały w stosunku do technicznego wyposażenia i zdolności rocznej produkcji, która wynosi około 3 milionów kg. drożdży. — Kartel, wykupiwszy fabrykę, zlikwidował ją, a kontyngentem podzielił się pozostałe fabryki, należące do kartelu.

Nie bez pikantii jest fakt, że akcjonariusze lesienickiej fabryki drożdży w jak najlepszej zgodzie

i harmonii tworzą „obóz prawdziwego zjednoczenia wspólnego interesu”.

Oto bowiem obok 100-procentowego ożonowca jest tam także czynny członek Stronnictwa Narodowego, poczesne miejsce zajmuje reprezentant Konserwy, a listę zamyka najbardziej wpływowym akcjonariusz „bezpartyjny” — Izidor Goldberg.

Jak widzimy, pieniądź okazał się dobrym łańcuchem dla związania razem reprezentantów starych partii politycznych.

### Gdy wątroba niedomaga

stosuje się zioła przeciwko kamicy żółciowej i złej przemianie materii, D-ra Cz. Krassowskiego, znak ochr. KAMICINA. Cena pudełka zł. 2. — Do nabycia w aptekach i składach aptecz.

Ustrój kapitalistyczny nie liczy się z człowiekiem pracy — jego dewizą to zysk, bez względu, jakimi środkami ten zysk da się osiągnąć. To też żadne półśrodki, żadne ingerencje osób wpływowych, ani żadne zmiany przepisów, normujące nowy ustrój karteli nie zapobiegają rozmaitym „transakcjom” tych panów, którzy swój własny zysk utożsamiają z dobrem ogółu. Dlatego też kartele należy uznać za prawdziwą plagę społeczną.

T. K.

## Oficjalne wyniki wyborów samorządowych w Warszawie

P. A. T. komunikuje oficjalnie:

Główna komisja wyborcza ogłosiła urzędowy wynik wyborów do rady miejskiej m. st. Warszawy, które odbyły się w dn. 18 grudnia. Wyniki wyborów są następujące:

O. Z. N. — 40 mandatów.

P. P. S. — 27 mandatów.

Stronnictwo Narodowe — 8 mandatów.

OBÓZ NARODOWO - RYDZKI — 5 MANDATÓW.

Żydzi — 20 mandatów.

Do dnia 4 stycznia 1939 r. włącznie można będzie składać protesty.

### Żydzi nadal zmieniają nazwiska

Zgłosili się ostatnio następujący Żydzi z prośbą o zmianę nazwisk.

1. Jan Kazimierz (?) Nusbaum chce się nazywać Broniewicz, Danowicz, lub Drażewicz.
2. Zofia Szolomowicz chce się nazywać Sołowska, Sołowińska, Słowińska, Słomska lub Sołojńska.
3. Emil Wiesenberga chce się na

zywać Garent, Lent lub Went. Sprzeciwu należy zgłaszać przed 9 stycznia do Komisariatu Rządu na m. st. Warszawy załączając metrykę urodzenia lub równoznaczny dokument uprawniający do używania chronionego nazwiska i opłatę stempłową 5 zł. i po 50 gr. od załącznika.

**Bole**  
REUMATYCZNE  
ARTRETYCZNE  
NEURALGICZNE  
**USUWA**  
SZYBKO PRZEZ ZWYKŁE  
WCIERANIE  
**BALSAM BENGALSKI**  
KARPIŃSKIEGO

## DZIEŃ W POLITYCE

### P. PREZYDENT R. P. W ZAKOPANEM

P. Prezydent R. P. z małżonką i otoczeniem zwiedził nowe inwestycje w Zakopanem. M. in. udał się kolejką torową na Gubałówkę, następnie zaś obejrzał stadion narciarski pod Krokwią, wreszcie hotel turystyczny na Kalatówki.

### CZYŻBY ROZŁAM W NAPRAWIE?

W związku z ostatnimi atakami „Naprawy” na plany gospodarcze rządu, jak się dowiadujemy, w połowie stycznia 1939 w Warszawie odbędzie się zjazd wybitnych naprawia-  
czy, na którym ma być wyłoniona Rada Naczelna. Będzie to oficjalne przemontowanie grupy naprawia-  
ckiej na klub polityczny. Jednocześnie dowiadujemy się, że nie wszyscy naprawiacze solidaryzują się z atakami na plany gospodarcze rządu. Mówi się, że na styczniowym posiedzeniu „Naprawy” podzieli się na dwa różne ugrupowania pro i contra rządowe.

### POSIEDZENIE C. K. W. P. P. S.

W tych dniach odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego P. P. S., na którym będą omawiane wyniki wyborów samorządowych oraz ustalona zostanie taktyka P. P. S. w nowoobranym radach miejskich.

Na posiedzeniu mają być też definitywnie ustalone kandydatury na prezydentów w tych miastach, gdzie

socjalistów i „demokracji” wraz z Bundem uzyskali większość.

### UKRAJŃCY

#### A WYBORY SAMORZĄDOWE

We Lwowie ukazała się odezwa ukraińskiego krajowego komitetu wyborczego, podpisana przez działaczy Frontu Jedności Narodowej, Związku Ukrainek i innych organizacji. Odezwa wzywa do energicznej akcji wyborczej do rad miejskich i gromadzkich w celu „obrony praw ukraińskich w samorządowych wyborach”.

Niezmiennie charakterystyczny jest ustęp, w którym zaznaczono, że w wyborach samorządowych Ukraińcy mają możność wystawienia kandydatów „bez potrzeby uzgadniania tych z polskim obozem prorządowym”. Odezwa kończy się wezwaniem: „Pamiętajcie, że prawa posiadają tylko ci, którzy je zdobywają”.

Władze administracyjne zakazały odbycia zjazdu ukraińskiej „Proswity”, zwołanego na 26 — 27 bm. z okazji 70-lecia tej organizacji.

### „BIULETYN POLSKO-UKRAIŃSKI”

#### MIESIĘCZNIK

Wychodzący od siedmiu lat tygodnik „Biuletyn polsko - ukraiński” będzie od stycznia 1939 r. ukazywał się jako miesięcznik. Redaktorem i wydawcą pozostanie nadal p. Włodzimierz Bączkowski.

## Jak się tworzy „nowa rzeczywistość” Ozon błędzi po lesie Birnamu

### Uzgodnione zdanie demokratów

(J. W.). P. Kl. Hr. w „Kurjerze Porannym” odkrywa niezwykłą nowość, że opozycja nie jest jednolita, że P. P. S. walczy z narodowcami, a Str. Ludowe nie chce współpracować z socjalistami. Doprawdy rewelacja. Kłóży się spóźniewał. Wszyscy dotychczas myśleli, że socjaliści, narodowcy i ludowcy tworzą wspólny blok.

### TYLKO O. Z. N.

Dalej jednak wychodzi szydło z worka. To „odkrycie” było potrzebne p. Kl. Hr. do następującego wniosku:

Jeżeli bowiem opozycja złożona z szeregu grup i nauczona wieloletnimi doświadczeniami dochodzi po kilkunastu latach do takiego stanu, w którym największą — zdawałoby się — sprzymierzeńcy są w

rzeczywistości zwalczającymi się przeciwnikami, to jakąż można mieć nadzieję, że ludzie ci potrafią poskromić swoje różnice i poddać je wspólnej dyscyplinie na rzecz dobra powszechnego?

Konkludujemy: opozycja w Polsce jest „siłą nierałną”, nie nadająca się do konstruktywnego współdziałania.

Stąd naczelnym postulatem w życiu polskim jest tworzenie nowej siły politycznej, która — odrzucając negację, jako zasadę działania, stworzy nową rzeczywistość. Proces tworzenia tej siły odbywa się w ramach tylko Obózu Zjednoczenia Narodowego, realizującego program i wskazania Naczelnego Wodza.

Poprzednio uświadamiał nas p. Kl. Hr., że Ozon stworzył nową siłę. Teraz dowiadujemy się, że dopiero tworzy. Ale Bóg z nim. Naprawdę bowiem chodzi o

stworzenie pozytywnej siły, istotnie prowadzącej pracę konstruktywną.

Do tworzenia wspólnej siły, konieczny jest wspólny światopogląd. Może nam p. Kl. Hr. wytłumaczyć, jak to było w Ozone, który ma „wylączność” do tworzenia „nowej rzeczywistości”, kto zmieniał swój światopogląd, aby znaleźć się na wspólnej platformie? — „młodzi narodowcy”, czy np. posłowie z eks - Wyzwolenia?

### LAS BIRNAMU

„Kurjer Polski” odpowiada nie jako na wywody p. Kl. Hr.:

Ekspidyturizm i rajemniczość muszą ustąpić miejsca szerokiej i jawnej współpracy różnych odłamów myśli społecznej.

Potrzeba ta jest tym większa, że wśród elementów, które czują się odepchnięte od życia politycznego i parlamentarnego, panuje dziś dość powszechnie poczucie zwycięstwa, a nie ma nic groźniejszego, jak wspólne i jednolite uczucia wczorajszych antagonistów. To jest ten las Birnamu, o jakim mówił Szekspir w „Makbecie”; las, który rusza z miejsca i idzie przeciwko dzierżycielowi włady.

W tragedii Szekspira odbyła się wprawdzie próba „wzięcia za morde” lasu birnamskiego, ale ponieważ tragedia zawsze się smutno kończy, więc i ta próba zakończyła się ostatecznie fiaskiem.

### ZGODNI PARTNERZY

Żydzi i socjaliści uzgodnili wreszcie zdania co do wyniku wyborów. Początkowo Żydzi przybierali sobie za sługę zwycięstwa, na co zżymali się socjaliści, twierdząc, że wygrali dzięki

głosom robotników Polaków.

Po świętach Żydzi i socjaliści taktykę uzgodnili. Dziś usiłują obaj sprzymierzeńcy wmówić w społeczeństwo, że „doli” odwróciły się od antysemityzmu, że robotnicy stali się nagle filosemitami.

„Nasz Przegląd” odgrywa już swoją rolę w innej sytuacji:

To, co się opowiada o decydującym wpływie głosów żydowskich na sukces wyborczy PPS — to bajeczki dla bardzo starych dzieci. Jest rzeczą pewną, że w tych okolicach, gdzie kandydaci żydowscy nie mieli żadnych szans, Żydzi nie popierali list endeckich i oenerowskich, lecz oddali swe głosy stronnictwu demokratycznemu, które nie uważa Żydów za najważniejszy artykuł eksportowy. Lwia część głosów żydowskich padła na listy czysto żydowskie; przejawili się w tym uświadomienie narodowe żydostwa, które w większości swojej nie chce wpływać na układ stosunków wewnętrznych w społeczeństwie polskim. Według oceny żydowskich kół politycznych — liczbą głosów żydowskich, które padły na listy PPS w Warszawie, nie przekracza 10 tysięcy. I dla tego słuszność ma p. Nieszajkowski, gdy zwycięstwo PPS przypisuje właśnie głosom polskim.

Jak to przyjemnie gdy partnerzy są tak zgodni, jak Żydzi i socjaliści. Żydzi nawet wyrzekają się zaskąd, by oddać usługę polskiej demokracji. Kaszany z ognia zawsze wygodniej wyciąga cudzymi rękami. Żydzi już nieraz zasiedlali się „polską demokracją”. W obecnej symfonii demokracja przyda się żydom raz jeszcze.

## Pogrzeb zasłużonego działacza ogłoszeniowego

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb zasłużonego działacza na terenie ogłoszeniowym ś. p. Alojzego Omieckiego, właściciela znane-  
go Biura Ogłoszeń.

Kierownikowi tej placówki, Synowi zmarłego działacza, składamy wyrazy współczucia.

## Wycieczka z Kowna

WILNO, 28.12. Przybyła do Wilna wycieczka nauczycieli gimnazjum polskiego im. Adama Mickiewicza z Kowna w liczbie 26 osób pod kierownictwem wicedyrektora gimnazjum prof. Ludwika Wiałbutta.

Uczestnicy wycieczki, których większość po raz pierwszy przybyła do Polski, odjechali do Warszawy i Krakowa.

W dn. 6 stycznia 1939 r. wycieczka wraca do Kowna.